

Kinga Maciuszak

## JÓZEFA RECZKA NAJSTARSZE SŁOWIAŃSKO-IRAŃSKIE STOSUNKI JĘZYKOWE JAKO ŹRÓDŁO INSPIRACJI

Opublikowana w 1985 roku rozprawa habilitacyjna doc. dra hab. Józefa Reczka pod tytułem *Najstarsze słowiańsko-irańskie stosunki językowe* jest poświęcona problemowi językowych stosunków słowiańsko-irańskich w najstarszej dla badań historyczno-językowych dostępnej fazie, tj. epoce obejmującej 20 stuleci: I tys. p.n.e. i I tys. n.e. Autor wielokrotnie podkreślał, jak trudny jest to temat oraz jak łatwo można zejść na manowce, skłaniając się ku najprostszym rozwiązaniom (przestrzegał na przykład przed fascynowaniem się podobieństwami dźwiękowymi, przy jednoczesnym pomijaniu semantyki, kontekstu kulturowego czy wręcz synchronii oraz protestował przeciwko „zaśmiecaniu prac iranistycznych formami *ad hoc* rekonstruowanymi”, s. 52). Sam, jako wytrawny językoznawca, stapał po tym terenie niezwykle ostrożnie. Podkreślał, że badając kontakty słowiańsko-irańskie, należy zawsze mieć na względzie następujące fakty: po pierwsze, dzieje plemion irańskich w Europie są mało znane (słabo udokumentowane w przeciwieństwie do dziejów Irańczyków w Azji), po drugie, dzieje Słowian rozpoczynają się z górą 1200 lat później niż historia ludów irańskich (druga połowa I tys. n.e. w źródłach łacińskich i greckich; nikłe dane wymagają ostrożności: „całe I tys. przed n.e. i 1. połowa I tys. n.e. to dla ludów słowiańskich prehistoria”). Według Reczka same zjawiska z zakresu fonetyki i morfologii (tzw. zgodności irańsko-słowiańskie) nie mają

decydującego znaczenia dla stwierdzenia jakości i intensywności tych kontaktów (zaledwie kilka izoglos). Bardziej owocne i ważniejsze jest natomiast słownictwo (zbieżności leksykalne) i temu ta praca jest poświęcona. Bardzo skrupulatnie przedstawił kryteria wewnętrznojęzykowe (formalne i znaczeniowe) i zewnątrzjęzykowe (kultura materialna, religia, mitologia), dzięki którym można starać się ustalić, czy dany wyraz jest pochodzenia rodzimego, czy jest pożyczką.

I tak na przykład Reczek bardzo ostrożnie i, jak się później okazało, słusznie wątpił w arbitralne przypisanie psł. *\*azbno* ‘skóra’ irańskiego pochodzenia, kojarzeniu go z aw. *azinavant* ‘skórzany, ze skóry’ (rozdział VI: *Dylematy*):

Moszyński (1957: 135) zwrócił uwagę na rzadko dostrzegany fakt, że w c.sł. zachował się wyraz *azno* ‘skóra’. Podobnie jak inna psł. nazwa skóry, mianowicie *koža* < *\*kozja*, wyraz ten wywodzi się od nazwy *kozy* nie zachowanej już w językach słowiańskich. Moszyński wskazał przy tym na fakty indyjskie, gdzie zachowały się oba człony: zarówno *ajīnam* n. ‘skóra’, jak i *ajāh* ‘koziół’, *ajā* ‘koza’, a ponadto na aw. *izaēnōm/īzaēnōm* ‘ze skóry’.

SP [*Słownik Prastłowiański*] (Sławski 1974.1: 167) rekonstruuje dialektyzm pld. słow. *azbno*, przytacza oprócz ind. *ajāh*, także lit. *ožys* ‘koza’ i lot. *āzis*, oraz lit. przymiotnik *ožinis* ‘koźli, z kozła’, zakładając dla niego bsłow. *\*ažinia-*, podczas gdy wyraz psł. kontynuuje bsłow. *\*ažina-*. Stwierdzając identyczność budowy słow. *azbno* i stind. *ajīnam*, zwraca uwagę na krótki wokalizm w formach indyjskich.

Pokorny (1969) ma dwa hasła: *\*āg-* ‘Ziegenbock, Ziege’ (s. 6) oraz *\*aig-* ‘Ziege’ (13), przy czym pod pierwszym hasłem zebrane są przykłady stind., śrpers. *azak* (tak zam. *azg*) ‘Ziege’, alb. *dhi* (< *\*adhi?*) ‘Ziege’ oraz lit. i słow., a pod *\*aig-* formy: grecka (*αίξ*), orm. *aic* ‘koza’ oraz aw. *izaēna-* ‘aus Leder’, co ma reprezentować stopień zanikowy od *\*aig-*. Co do pochodzenia tego pierwiastka jest enigmatyczny: vielleicht orientalisches Kulturwort.

Krok dalej niż SP zrobił ESSJ (1974.1: 103) Trubaczowa, przyjmując, że pierwotnie w psł. istniał wyraz *\*azb* ‘koza’, który wtórnie zaczął oznaczać rybę ‘*Idus melanotus*’, a *azbno* zachowało więc ślad pierwotnego znaczenia. [...] (s. 47–48).

Problem polega na tym, że przywołane formy irańskie: awestyjskie przymiotniki *izaēna-* ‘aus Leder, ledern’ (AiW 373) oraz *azinavant* ‘wachsam, regsam (!)’ (AiW 228) występują niezwykle

rzadko w *Aweście* (każdy z nich tylko dwa razy), a ponadto były wielokrotnie komentowane jako niejasne (na przykład przez Karla Hoffmanna, wedle którego *azinavant-* wcale nie znaczy ‘wachsam, regsam’, lecz ‘Fellträger’). Zastanawiające jest też to, że sam wyraz podstawowy *azō* (= *aza-*) (AiW 227) pojawia się tylko raz (!), i to w cytacie umieszczonym w tekście pahlawijskim (*Nīrangastān* II 58), omawiającym, jakie zwierzęta mają być składane na ofiarę<sup>1</sup>. Także śrp. *azg* ‘koziół’, który przywołuje Reczek jako poświadczenie dla istnienia stir. wyrazu *\*aza-* ‘koziół’, jest bardzo wątpliwy (por. śrp. *azg* ‘gałązka’ CPD 16). W językach irańskich poświadczono są tylko formy pochodne od stir. *\*až(i)na-* ‘skóra’ (na przykład jidgha: *ize*, *yizio*, ormuri *īz* ‘bukłak, miech’, wachański *īžīn* ‘dywan’, chotano-sakijski *aysdām* ‘towar’ (być może kozie zboże?), *īmjīnai* ‘skórzany’, *eždanā kalasta* ‘skórzana torba na ziarno’ itd., DKhS 6, 32, 484; ESIJ I: 292–3). Co ciekawe, większość zachowanych irańskich form ma nagłosowe protetyczne *h-* (*x-*): baluczi *hīz* ‘skórzana maselniczka’, osetyjski *xiza*, *xyz* ‘sieć (rybacka), woal’, *xyzyn* ‘futrzana lub skórzana torba’, chotano-sakijski *haysa* ‘skóra’, tałyszi: *xyz* ‘futro’, śr.pers. *xaz* ‘kuna’, npers. *xazz* ‘jedwab, cenna sierść bobra (jaźwiec?)’ (HESOJ IV). A zatem, wracając na grunt słowiański, widać, że psł. *azъno* nie odpowiada w zupełności formom indo-irańskim, ze względu na postać nagłosu. Ponadto Reczek słusznie zauważył, że zwykłym określeniem dla kozy czy kozła był wyraz *buza-*, nie *\*aza-*.

W rozdziale V, *Mity i mitologia*, Reczek podkreślał dotkliwość braków dokumentacji historycznej w mitologii i starej religii pogańskich Słowian: „Wielka część tego, co na ten temat napisano, jest wytworem wyobraźni piszących, a nie interpretacją dobrze udokumentowanych faktów”. Dysponując danymi językowymi z dostępnych mu w latach osiemdziesiątych irańskich tekstów i słowników, pewne formy potwierdzał, większość zaś odrzucał, czyniąc jednakże zastrzeżenie, że być może kiedyś odnajdą się kolejne zabytki językowe, które jego hipotezy potwierdzą lub obalą.

Tak było w wypadku słowiańskiego wyrazu *paskuda*, którego irańską proveniencję zakwestionował (wobec braku przekonują-

<sup>1</sup> K. Hoffmann, *Drei idg. Tiernamen in einem Avesta-Fragment*, Münchener Studien zur Sprachwissenschaft, z. 22, München 1967, s. 37.

cych dowodów). Po latach, dzięki świadectwu języka sogdyjskiego (słownik sogdyjsko-persko-angielski ukazał się dopiero w 1994 roku) i osetyjskiego (dwa ostatnie tomy słownika V.I. Abajewa ukazały się w 1979 i 1989 roku) udało się udowodnić irańską etymologię *paskudy* – demonicznej latającej istoty *paskuj* (występującej pod postacią skrzydlatego psa w eposie osetyjskim; także popularnego na Kaukazie gryfa – nazwy w językach: gruzińskim: *p'askungi*, ormiańskim: *paskucz hav* i swańskim). Rozwój: irański gryf *paskuj* (stworzenie miksozoomorficzne, stąd dość paskudne i wzbudzające strach i odrazę) > folklor wsch.słow. *paskud* (fem.?) 'latający potwór' > 'coś paskudnego' > 'paskuda'. Niestety istota o nazwie *paskuda* nie występuje w panteonie starosłowiańskich bóstw ani w mitologii Słowian (słabo udokumentowana dziedzina), jednakże w niektórych wschodnich regionach Polski dzieci są straszone: „Jak będziesz niegrzeczny, to przyleci paskuda i Cię zabierze”<sup>2</sup>.

Być może podobnie rzecz się ma z naszym *chochołem*, który również sprawia kłopot slawistom (etymologia nadal niepewna), a na którego trop właśnie wpadłam, czytając po raz kolejny pracę Reczka. Otóż w rozdziale IV (*W poszukiwaniu kryteriów*, traktującym o pożyczkach irańskich w językach słowiańskich, podejmującym ciekawą polemikę z pracą Z. Gołąba) Reczek porusza problem płn.-słow. *\*xoxati*:

Płn.-słow. *\*xoxati* 'troszczyć się o co, zajmować się czymś' (z odcieniem erotycznym), potwierdzone przez stczes. *chochati* i rzadkie stpol. *chochać*, uważa (Gołąb) za denominativum od rzeczownika potwierdzonego przez ukr. *xoxa* 'zalotnica'. W tym słowiańskim rzeczowniku widzi zapożyczenie z ir. *\*haxā-* 'kobieta-towarzysz, hetera'. W aw. potwierdzony jest tylko rzeczownik rodzaju męskiego *hahay-* 'przyjaciel', nom. sg. *haxā* (AirWb 1744), por. też stind. *sakhā* 'towarzysz, przyjaciel', oba utworzone w ostatecznym wyniku od *\*sekʷ-* 'postępować, kroczyć', z niejasną aspiratą. Słow. *\*xoxa* to pierwotnie 'kochanka'. Z drugiej strony wysuwa hipotezę o związku wyrazu słowiańskiego z lit. *kėkšė* 'Hure', który także może być pożyczką z ir. (*\*hækhā* > bałt. *kekšā*), a nawet starszą niż wyraz słowiański.

<sup>2</sup> Na temat *paskudy* zob. K. Maciuszak, *Paskuda i strzyga. Irańskie demony w świecie Słowian?*, [w:] *In the Orient Where the Gracious Light... Satura Orientalis in Honorem Andrzej Pisowicz*, red. A. Krasnowolska, K. Maciuszak, B. Mękarska, Kraków 2006, s. 65–70 oraz D. Buyaner, *On the etymology of Middle Persian baškuč (winged monster)*, „Studia Iranica”, 34, 2005, s. 19–30.

Zestawienie ukr. *xoxa*- z aw. *hahay*- jest problematyczne z dwóch powodów. Po pierwsze ir. *\*haxa* ‘kobieta’ (fem.) nie jest poświadczona w żadnym irańskim języku. Słowo to występuje tylko w awestyjskim (wyłącznie masculinum) *haxay*:- *hašy*-, *haš*- m. ‘Freund, Genosse’ (AiW 1744) i nie ma kontynuacji w językach irańskich. Po drugie: w języku staroperskim pojawia się tylko raz i to w złożeniu będącym imieniem własnym założyciela dynastii Achemenidów: *Haxāmaniš* ‘Achemenes; lit. mający umysł przyjaciela’, nigdy zaś jako rzeczownik pospolity o znaczeniu ‘przyjaciół’ (por. st.pers. *dauštar*, śr.pers. *dōst*, npers. *dust*).

Jeśli przyjmiemy istnienie słów. *\*xoxa* ‘kochanka, zalotnica, diablica’ (niem. *Hexe*?), to możemy również założyć istnienie derywowanej formy masculinum: *\*xox-ol* (brak etymologii, czyżby ‘kochanek *xoxy*’?), pierwotnie ‘diabeł, czart’?, por. białorus. *chochlaj* ‘czart, diabeł; duch choroby’, deminutivum: *chochlik* ‘czart, diabełek’. Etymologia słowiańskiego *chochoła* jest niepewna, co bezradnie przyznają autorzy kolejnych słowników etymologicznych języka polskiego:

Brückner (SEJP 181): **chochol** ‘czub (najwyższy snop w mendlu, służący daszkiem)’, *chochlaj* ‘czubaty’, u nas, na Rusi (*chochlami*, zamiast *chocholami*, wyszydza „kacap” moskiewski Ukraińców z powodu ich *chochołu*, ‘czupryny’, ‘czubu’), i u Czechów; przyrostek *-ol* jak w *wierzch-ol*; tu i nazwa *chochlika*, ruskiego ducha choroby.

Sławski (SEJP 52–56 I: 72–3): **chochol** ‘wiecheć ze słomy’ (XIV–XV w.), cz. *chochol* ‘czub’, *chocholík* ‘kwiatostan’, stczes. ‘czubek’, ros. *chochól* ‘sterczący czubek włosów’, przezwisko Ukraińców od czubu, czupryny’, ukr. *chochól* ‘czub, kita z piór’, w pld. słow. brak. Brak pewnej etymologii.

Bańkowski (SEJP I: 139): **chochol/chochól** ‘okrycie słomiane’ (zakładane na młode drzewka w sadzie, by nie przemarzły zimą; też pasterskie) 1463, nazwa osobowa 1394; [...] *\*xol-xolъ* od vb. *xol-i-ti* ‘okrywać’, intens. (z reduplikacją) *\*xol-xol-i-ti*, por. czes. *chlácholiti*, ros. dial. *chólitъ* (o piastowaniu niemowlęcia), [...]. Prasłow. vb. *\*xol-i-ti* wygląda na typowe iterat. do nie zachowanego *\*ošel-ti* (*\*ošelje*-, jak *\*mel-ti*, *\*melje*-, tu też może *\*šel-mъ* (p. *Szłom*), *šel-uxa* ‘łuska’ i in.; dalej niejasne (*k’el*-?).

A zatem według sławistów: rozwój semantyczny mógł być następujący: *chochoł* to ‘sterczący czubek włosów’ > ‘wiecheć ze sło-

my’ > ‘postać z takim czubkiem’ > ‘strach na wróble’ > przezwisko Ukraińców (pejoratywne!). Jednakże, jeśli założyć, że rozwój przebiegał odwrotnie (podobnie jak w wypadku *paskudy*), wówczas rozwój semantyczny wyglądałby inaczej: ‘diabeł z czubem na głowie’ > ‘wyobrażenie w tej postaci słomianego stwora’ > ‘czub włosów’.

Co nas może skłonić do rozważenia i ewentualnego przyjęcia tej etymologii? Dwie przesłanki; po pierwsze: deminutivum słowiańskie *chochlik*, czyli mały diabełek ‘diablik’ (od XIX wieku, u Słowackiego), pożyczka z białoruskiego *chóchlik* ‘diablik’ (też z ros. dial. zach.), gdzie wyraz ten łączy się ściśle znaczeniowo i formalnie z *chochół*, gen. *chóchła* (p. *chochoł*), por. brus. *chochlatyj* ‘czart, diabeł’, ros. *chochlik* potocznie pieszczotliwie do *chochół*.

Po drugie, byłoby to możliwe, gdyby udało nam się znaleźć jakiś prototyp diabła-chochoła w którejś z wielu mitologii irańskich (najlepiej wschodnich). I otóż jest. W mitologii osetyjskiej (Rosja, Gruzja) znane było bóstwo *Hohy dzuar* (‘bóstwo góry’ < *hohy* ‘góra’, *dzuar* ‘bóstwo’ < gruz. *žvari* ‘krzyż’), pan deszczu, dawca urodzaju, zbóż (!).

W czwartym tomie etymologiczno-historycznego słownika języka osetyjskiego Abajewa (IV: 222–223), do którego wglądu niestety nie miał Reczek, znajdujemy formę oset. iron. *xox* / digor. *xonx* ‘góra’, *xox-ag*, *xæxxon* ‘górnny, górski’ < *\*kauka-* (*\*kwaka-*) z wtórnym, nie-etymologicznym *-n-* przed *x* w digorskim. *\*kouko-* dźwięko-obrazowo-naśladowcza formacja (ideofon) – używana dla oznaczania czegoś wypukłego, odstającego, wystającego (czuba). W irańskich: chotano-sakijski *as-khaukara-* ‘występ, wyskok’ (DKhS 12), oset. *k’ok’osa* ‘guz, szyszka’, gruz. *k’ok’osa* ‘naczynie z tykwy’, swanski *kokweč* ‘chochoł’, lit. *kaũkaras* ‘wzgórze, pagórek’ (por. pol. *chelm* i ros. *холм*), st. ros. *kokosz* ‘kura, kogut (*chochlatyj*), ros. *kokosz-nik*, fr. *coq* ‘kogut’, lit. *kaũkas* ‘szyszka’, goc. *hauhs*, niem. *Hoch* ‘wysokość’, także toponim: *Kaukasos* ‘góry As (Azji)’. Obok *\*kou-ko-* musiał istnieć także ideofon *\*kou-pa-* (st.pers. *kaufa-*, sr. pers. *kōh*, npers. *kuh* ‘góra’). Irońską formę *xox* należy tłumaczyć jako digoryzm wokalny (wobec oczekiwanego irońskiego *\*xūx*); na jej postać mogły mieć też wpływ dagestańskie leksemy: *xon*, *xonx*, *qwan* ‘góra’. Georg Morgenstierne łączył *xox* z *\*xwanxw* lub *\*fanxw* (aw. *fānku-* ‘szczyt’ – etymologia niejasna). W kronice gruzińskiej z XI wieku odnotowano też imię bohatera osetyjskiego *Xuanxua*.

Osetyjskie bóstwo *Xoxy dzuar* było boskim patronem urodzaju zbóż, opiekunem inwentarza zwierzęcego, dawcą deszczu, sprawcą gradu i władcą gór, które były jego domostwem, świątynią. Ku jego czci organizowano tam latem wspólną ucztę<sup>3</sup>. Czyż postać ta nie mogła, podobnie jak *paskuda* trafić do folkloru wschodniosłowiańskiego? Czy nie warto rozważyć właśnie takiej etymologii?

Praca Józefa Reczka przedstawia stan wiedzy z połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. W językoznawstwie irańskim od tego czasu sporo się zmieniło: odnaleziono wiele tekstów, ukazały się nowe słowniki, nowe publikacje. Pisząc swą pracę, nie miał do dyspozycji między innymi słownika języka chotano-sakijskiego H.W. Bailey'a (*Dictionary of Khotan-Saka*, Cambridge 1979), dwóch ostatnich tomów historyczno-etymologicznego słownika języka osetyjskiego W.I. Abajewa (*Istoriko-ëtimologičeskij slovar' osetinskogo jazyka*, Moskwa–Leningrad 1995), nowego słownika języka paszto G. Morgenstierne'a (*A New Etymological Vocabulary of Pashto*, pod red. J. Elfenbeina, D.N. MacKenzie'go, N. Sims-Williamsa, Wiesbaden 2003), języka wachańskiego I.M. Steblina-Kamińskiego (*Ëtimologičeskij slovar' vachanskogo jazyka*, Sankt Peterburg 1999), nowego słownika staroindyjskiego M. Mayrhofera (*Etymologisches Wörterbuch des Altindoarischen*, Heidelberg od 1986). Stąd też nie mógł znać niektórych form irańskich, których istnienie postulował. Część z nich postulował słusznie, część natomiast nie znajduje nadal potwierdzenia w odkrytych dotychczas tekstach. Dlatego też uważam, że po 28 latach należy koniecznie sięgnąć ponownie do tej pracy, gdyż może ona stanowić źródło inspiracji nie tylko dla iranistów, ale i slawistów, etnologów, kulturoznawców etc.

Praca kończy się proroczą konkluzją:

Postęp w dziedzinie zbadania stosunków słowiańsko-irańskich zależy od postępu badań iranistycznych i udostępnienia materiałów języków średnioirańskich. Po stronie słowiańskiej trudno oczekiwać nowych źródeł z omawianej epoki. Iranistyka wciąż musi być w polu widzenia slawistów.

Ten postulat nadal pozostaje niespełniony.

---

<sup>3</sup> A.M. Kempiński, *Encyklopedia mitologii ludów indoeuropejskich*, Warszawa 2001, s. 186.

- AiW – Ch. Bartholomae, *Altiranisches Wörterbuch*, Strassburg 1904 (1979).
- CPD – D.N. MacKenzie, *A Concise Pahlavi Dictionary*, London 1971.
- DKhS – H.W. Bailey, *Dictionary of Khotan Saka*, Cambridge 1979.
- ESIJ – V.S. Rastorgueva, D. I. Edel'man, *Ėtimologičeskij slovar' iranskich jazykov*, t. I–II, Moskva 2000–2003.
- IESOJ – V.I. Abaev, *Istoriko-ėtimologičeskij slovar' osetinskogo jazyka*, Moskva–Leningrad 1995.